

Dowody na związek choroby dziąseł z ryzykiem raka

21 stycznia 2018

Zaawansowana choroba zapalna dziąseł (parodontoza) ma związek z podwyższonym ryzykiem zachorowania na raka, zwłaszcza raka płuca i raka jelita grubego – potwierdziło wieloletnie badanie, które publikuje pismo „Journal of the National Cancer Institute”.

Parodontoza jest zapalną chorobą przyzębia, czyli tkanek otaczających zęby, jak dziąsła, ozębna i inne. Powoduje nie tylko ból, opuchliznę i krwawienie dziąseł, ale może prowadzić w zaawansowanej postaci do ubytków kości, z której zęby wyrastają i do ich wypadania.

Coraz więcej badań w ostatnich latach potwierdza, że parodontoza zwiększa ryzyko powikłań ciąży i poronień, a także poważnych chorób przewlekłych o podłożu zapalnym, takich jak choroby układu sercowo-naczyniowego, cukrzyca typu 2, choroby układu oddechowego, a nawet nowotwory złośliwe. Ma to najprawdopodobniej związek z podwyższonym stężeniem związków prozapalnych we krwi osób cierpiących na parodontozę.

Najnowsze badanie, które prowadziła para epidemiologów – Dominique Michaud z Tufts University School of Medicine w Bostonie (Massachusetts, USA) oraz Elizabeth Platz z Johns Hopkins Bloomberg School of Public Health w Baltimore (Maryland, USA) – objęło blisko 7,5 tys. osób, uczestników długofalowego studium pt. Atherosclerosis Risk in Communities (ARIC). Wszystkich poddano dokładnemu badaniu dentystycznemu, w tym oceniano głębokość kieszonek przyzębnych w różnych lokalizacjach. Kieszonki są objawem rozwoju parodontozy; powstają w wyniku odsuwania się dziąseł od zębów. Stan zdrowia pacjentów śledzono od końca lat 90. XX wieku do 2012 r. W tym okresie u 1648 badanych zdiagnozowano nowotwór złośliwy.

Naukowcy wyliczyli, że osoby, które już wyjściowo miały zaawansowaną parodontozę, były o 24 proc. bardziej zagrożone zachorowaniem na raka w porównaniu z osobami bez parodontozy lub z parodontozą łagodną. Z kolei wśród uczestników badania, którzy już wyjściowo nie mieli własnych zębów (co jest oznaką zaawansowanej parodontozy) ryzyko raka było wyższe o 28 proc.

Zapalna choroba przyzębia była najsilniej związana z ryzykiem raka płuca i raka jelita grubego. Pacjenci z zaawansowaną parodontozą byli ponad dwukrotnie, tj. o 100 proc. bardziej, zagrożeni rakiem płuca niż osoby z łagodną postacią choroby przyzębia lub nie mające jej wcale. Uczestnicy, którzy już wyjściowo nie posiadali swoich zębów, mieli o 80 proc. wyższe ryzyko zachorowania na raka jelita grubego. Jak zaznacza prof. Dominique Michaud pozostaje to z zgodzie z wynikami wcześniejszych prac, w których zaobserwowano, że w guzach nowotworowych w jelicie grubym obecne są bakterie z jamy ustnej, w tym te powiązane z rozwojem parodontozy.

Badacze zaobserwowali również związek między zaawansowaną chorobą zapalną przyzębia a wyższym ryzykiem raka trzustki. Nie stwierdzono natomiast podobnej zależności w odniesieniu do raka piersi, prostaty lub nowotworów układu krwiotwórczego (białaczek i chłoniaków).

W analizie uwzględniono to, czy badane osoby paliły papierosy, gdyż palenie zwiększa zarówno prawdopodobieństwo występowania parodontozy, jak i raka płuca czy raka jelita grubego.

„Gdy przeanalizowaliśmy dane osób, które nigdy nie paliły, również znaleźliśmy dowody na to, że zaawansowana parodontozą ma związek z wyższym ryzykiem raka płuca i raka jelita grubego” – skomentowała współautorka pracy Elizabeth Platz.

Zdaniem naukowców w przyszłości warto przeprowadzić badania, które pozwolą ocenić, czy zapobieganie i leczenie zapalnej choroby tkanek przyzębia może się przyczynić do zmniejszenia liczby zachorowań na niektóre rodzaje raka oraz do spadku

liczby zgonów z ich powodu.

Do rozwoju parodontozy przyczyniają się: zaburzenia we florze bakteryjnej jamy ustnej, spowodowane m.in. nieprawidłową higieną oraz osłabienie aktywności układu immunologicznego pacjenta. Dlatego w profilaktyce choroby główną rolę odgrywają: odpowiednia higiena jamy ustnej (mycie zębów co najmniej dwa razy dziennie, usuwanie kamienia nazębnego) oraz wizyty kontrolne (raz na pół roku) u stomatologa.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl